

Prof. dr hab. Jędrzej Chumiński
Katedra Filozofii i Historii Gospodarczej
Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu

Recenzja

pracy doktorskiej Pana magistra Bartosza Pasterskiego pt. *Przemysł naftowy w Polsce południowo-wschodniej w latach 1944-1989*, napisanej pod kierunkiem naukowym prof. dra hab. Pawła Graty

1. Wybór tematu, źródła, literatura, cel i metody badawcze

Praca doktorska Bartosza Pasterskiego jest nieczęstym przykładem opracowania łączącego różne specjalności w obrębie dyscypliny nauk historycznych. Ważnym nurtem analiz Autora były kwestie z zakresu historii gospodarczej, zwłaszcza zaś historii przemysłu, ale również historii techniki i historii społecznej. Poruszane przez Autora kwestie wymagały także wiedzy m.in. z zakresu prawa, ekonomii i zarządzania, polityki społecznej. Trzeba także podkreślić, że recenzowane opracowanie ma w jakiejś mierze charakter prekursorski, bowiem w polskiej historiografii brak jest całościowych opracowań dotyczących przemysłu w okresie PRL. Bardzo nieliczne są także analizy prezentujące dzieje poszczególnych gałęzi przemysłu jak i w różnych regionach kraju. Dominują opracowania obejmujące albo tylko wybrany okres, albo stanowiące syntetyczne ujęcie w podręcznikach z zakresu historii gospodarczej (chlubnym wyjątkiem są prace Sławomira Kamosińskiego, czy zbiorowe opracowanie „Historia polskich okręgów i regionów przemysłowych”, pod redakcją Łukasz Dwilewicz i Wojciecha Morawskiego).

Główny cel badawczy Autor określił jako „przedstawienie działalności przemysłu naftowego w Polsce południowo-wschodniej w latach 1944-1989”. Nie ulega wątpliwości, że problematyka ta jest ciekawa i ważna poznawczo. Dotyczy bowiem jednej z najstarszych i najważniejszych gałęzi przemysłu, mających istotne znaczenie w rozwoju gospodarczym Polski.

Złożoność podjętego przedsięwzięcia wynika przede wszystkim z interdyscyplinarnego charakteru tego problemu badawczego. Sukces Autora zależał zatem w

znacznej mierze od wykorzystanej bazy źródłowej i literaturowej oraz stosowanych metod badawczych. Warto zatem podkreślić, że baza źródłowa pracy jest w pełni satysfakcjonująca. Autor wykorzystał zespoły znajdujące się w Archiwum Państwowym w Rzeszowie (5 zespołów), Archiwum Państwowym w Rzeszowie oddział w Sanoku (18), jak w Archiwum Akt Nowych (2). W sumie kwerendą Autor objął 25 zespołów archiwalnych. W bardzo szerokim zakresie wykorzystane zostały materiały statystyczne. W spisie znajduje się 36 wykorzystanych roczników statystycznych. Bazę źródłową uzupełniają pamiętniki i wspomnienia oraz akty prawne związane z badaną problematyką. Imponujący jest spis literatury, wykorzystano bowiem ponad 460 pozycji. Analizie poddano także 16 tytułów prasowych oraz wykorzystano 9 stron internetowych. Studia mgra Pasterskiego dowodzą, że realizacja zalecenia zawartego w Rankowskiej formule „wie es eigentlich gewesen ist”, może przynieść wartościowy efekt poznawczy, znacząco wzbogacając stan naszej wiedzy. Skala i różnorodność podstawy źródłowej pozwoliło bowiem Doktorantowi, co uważam za jeden z głównych walorów tej pracy, patrzeć na analizowane kwestie z różnych punktów widzenia. Ambitny cel postawiony sobie przez Autora wymagał także stosowania zróżnicowanych metod badawczych. Oprócz standardowych w badaniach historycznych metod wnioskowania historycznego, metody geograficznej i porównawczej, Autor stosował m.in. opis statystyczny (na podkreślenie zasługuję fakt, że analizowane kwestie ilustrowane są bogatym materiałem statystycznym).

2. Uwagi merytoryczne

Praca składa się z 4 rozdziałów. Standardowo poprzedzona jest wstępem, kończy ją zaś zakończenie i bibliografia. W sumie liczy ona 337 stron. Struktura pracy jest poprawna. Autor zdecydował się na ujęcie problemowe, choć w ramach poszczególnych rozdziałów (jeżeli była taka potrzeba), kolejne kwestie przedstawiane były w porządku chronologicznym. Rozdział I „Rozwój kopalnictwa na ziemiach polskich do 1945 r.”, daje wgląd w powstanie i rozwój przemysłu naftowego aż do przełomu lat 1944/1945. Rozdział ten mimo, że oparty głównie o istniejącą literaturę przedmiotu, stanowi bardzo ciekawą, zajmująco napisane wprowadzenie do głównych rozważań Autora. Pewien mój niedosyt budzi tylko pominięcie kwestii związanych z cechami ówczesnego środowiska pracowników przemysłu naftowego.

Rozdział drugi pt. „Wydobycie ropy naftowej w Polsce południowo-wschodniej po II wojnie światowej” składa się z 5 części. Pierwsza to niezwykle wnikliwa analiza zmian organizacyjnych zachodzących w przemyśle naftowym. Autor dobrze uchwycił jedną z

kluczowych cech gospodarki socjalistycznej, tj. centralizację, biurokratyzację i formalizm działań. Podejmowane decyzje nie tylko nie poprawiały sytuacji branży, ale wręcz wywoływały chaos i pogarszały warunki gospodarowania. Zmiany organizacyjne były ersatzem rzeczywistych reform i nie rozwiązywały problemów niedoinwestowania, przestarzałych technologii czy braku rentowności przemysłu naftowego. Na równie wysoką ocenę zasługuje druga część tego rozdziału poświęcona procesom technologicznym w kopalniach ropy naftowej. Autor dał dowód doskonałej znajomości historii techniki tej branży. Dobrze uchwycił związek między postępem technicznym a takimi czynnikami jak uwarunkowania organizacyjne i finansowe, poziom kwalifikacji kadry, wyposażenie techniczne kopalń, poziom zaawansowania innych gałęzi przemysł produkujących na potrzeby zakładów naftowych czy możliwości importu urządzeń i nowoczesnych technologii. Uzupełnieniem tego rozdziału jest przedstawienie rozmiarów wydobycia i analiza rentowności kopalń ropy naftowej.

Trzeci rozdział prezentuje charakterystykę przemysłu rafineryjnego. W szerokim zakresie uwzględnione zostały kwestie jego odbudowy po II wojnie światowej, kwestie modernizacji procesów produkcyjnych, rozszerzenie palety wytwarzanych produktów. Rozdział ten kończy analiza wielkości produkcji i jej rentowności.

Niewątpliwą zaletą tych dwóch rozdziałów jest uchwycenie i precyzyjne przedstawienie przez Autora jednego z głównych dylematów polityki gospodarczej PRL. Mimo przestarzałego charakteru wielu zakładów i branż, ich niedoinwestowania, zapóźnienia technologicznego a nawet utraty rentowności kurczowo starano się podtrzymywać ich działalność. Motywy tego były zarówno społeczne – chęć utrzymania miejsc pracy, ale również przekonanie, że o sytuacji gospodarczej rozstrzyga istniejący potencjał produkcyjny. Paweł Glikman określił to zjawisko jako „asymetria inwestycyjna”. Oznaczała ona koncentrację nakładów przede wszystkim na nowych obiektach, przy zaniedbaniu procesu wymiany zużytych (ekonomicznie) urządzeń. W konsekwencji pojawiały się „enklawy” nowoczesnego przemysłu, w otoczeniu zakładów technologicznie przestarzałych i zdekapitalizowanych. Wyjaśniając przyczyny tego zjawiska P. Glikman zwrócił uwagę, że „Sprzęgły się tu interesy administracji centralnej, ogarniętej misją rozwojową i upatrującej w >>masywnym<< nowym budownictwie główną drogę jej urzeczywistnienia oraz przedsiębiorstw, dla których modernizacja potencjału produkcyjnego, skierowana na wzrost efektywności (obniżkę kosztów bieżących i wzrost rentowności), była znacznie mniej atrakcyjna niż alternatywa ekstensywnego wzrostu majątku, jako najprostsza droga wykonania odgórnych zadań ilościowych. Były one zatem zainteresowane utrzymaniem

urządzeń w ruchu do granic ich fizycznej wytrzymałości, gdyż – w sytuacji, gdy koszty nie odgrywają roli – ich wcześniejsza likwidacja poczytywana jest wyłącznie jako strata”. W tym kontekście trudno się jednak dziwić, że wyeksploatowane i przestarzałe urządzenia były mało wydajne i przy produkcji bardzo energo i materiałochłonne. Wnikliwa analiza przeprowadzona przez mgra Pasternskiego pokazuje jak ogólne konkluzje dotyczące źródeł słabości polskiego ^{przemysłu} (znalazły odzwierciedlenie w konkretnej gałęzi przemysłu.

Ostatni czwarty rozdział poświęcony został zatrudnieniu i warunkom pracy. Autor skoncentrował się na rozmiarach i strukturze zatrudnienia. Wiele miejsca poświęcił także kwestiom płac, aprowizacji, zabezpieczenia socjalnego. Rozdział ten choć ciekawy i przynoszący wiele interesujących wniosków, koncentruje się bardziej na kwestiach normatywnych – regulacjach prawnych, obowiązujących siatkach płac, zabezpieczeniu socjalnym, sytuacji mieszkaniowej itd. W tym ujęciu umyka trochę Autorowi kwestia postaw i zachowań pracowników. Zabrakło mi także w analizie omówienia np. poziomu kwalifikacji pracowników, fluktuacji kadr, dyscypliny pracy, wydajności itd. Mam oczywiście świadomość, że mgr Pasternski pewnie stanął przed częstym dylematem autorów wybrania wątków, które będzie omawiał. Gdyby chciał uwzględnić wszystkie kwestie, które wskazałem musiałby napisać drugą, równie obszerną pracę.

Podsumowując swoje badania mgr Pasternski, trafnie moim zdaniem, zwrócił uwagę, że przemysł naftowy Polski południowo-wschodniej w omawianym okresie uległ marginalizacji. Wpływ na to miały zarówno czynniki wewnętrzne takie jak wyczerpanie złóż, nieopłacalność produkcji, zła lokalizacja rafinerii pozbawionych dostępu do ropociągów i transportu morskiego jak i zewnętrznych, takich jak „polityka gospodarcza państwa, centralizacja zarządzania, nieudane eksperymenty organizacyjne, niedoinwestowanie i brak pomysłu na dalszy rozwój. Trudno zatem o pozytywną ocenę całokształtu działalności i rozwoju branży naftowej w Polsce południowo-wschodniej w omawianym okresie”.

Gdybym w podsumowaniu miał wskazać na czym polega wartość, ale również pewne słabości ocenianej pracy to wymieniłbym wśród pozytywów fakt podjęcia przez Autora ciekawej i oryginalnej tematyki. Dokonanie imponującej kwerendy źródłowej, która pozwoliła na przeanalizowanie właściwie pełnego katalogu problemów, które należy uwzględnić przy analizie dziejów różnych gałęzi przemysłu. Autorzy, którzy zechcą analizować podobną problematykę znajdą w pracy mgra Pasternskiego znakomity wzór, co i jak badać.

Jeżeli miałbym natomiast wskazać jakąś słabość pracy to paradoksalnie wynika ona nieco z jej szczegółowości. Czasami w analizie „zza drzew nie widać lasu”. Autor np.

przycacza siatki płac w różnych okresach, choć o wiele ciekawsza byłaby próba oszacowania jaka była ich siła nabywcza, a zwłaszcza jak zarobki te miały się do dochodów porównywalnych grup przed wojną, albo w innych gałęziach po wojnie. Znamienne, że Autor nie sformułował we wstępie pracy hipotez, które zamierzał weryfikować. Mam oczywiście świadomość, że Autor pewnie miał ograniczone możliwości rozwijania badań w wskazanych przeze mnie kierunkach, głównie ze względu na ograniczenia źródłowe i objętość pracy.

Reasumując uważam prace za ważne osiągnięcie badawcze. Mimo, że koncentruje się ona na jednej tylko branży, to ustalenia Autora można uogólnić na sytuację wszystkich polskich gałęzi przemysłu w czasach PRL. Pozwala ona zatem lepiej zrozumieć czynniki, które zadecydowały o niskiej efektywności, braku modernizacji i zacofaniu polskiego przemysłu.

3. Uwagi formalne

Praca pod względem formalnym prezentuje się bardzo korzystnie. Praktycznie wolna jest od jakichkolwiek usterek, nawet literowych. Bardzo dobrze sporządzone zostały tabele. Na podkreślenie zasługuje także język pracy. O sprawach skomplikowanych Autor pisze w sposób prosty, klarowny i precyzyjny.

4. Konkluzja

Mgr Bartosz Pasterski podjął się trudnego zadania. Wynika to zarówno z interdyscyplinarnego charakteru tematu, jego złożoności i konieczności wykazania się nie tylko wiedzą historyczną, ale również z zakresu ekonomii i zarządzania, prawną, historii techniki, polityki społecznej. W mojej ocenie z swojego zadania wywiązał się bardzo dobrze. Reasumując zatem stwierdzam, że recenzowana rozprawa doktorska Bartosza Pasterskiego spełnia wymagania stawiane – zgodnie z ustawą o stopniach naukowych – pracom doktorskim i w związku z tym wnoszę o dopuszczenie magistra Pasterskiego do publicznej obrony rozprawy doktorskiej.

Wrocław, 28 kwietnia 2022 r.

